

Seria: Profesorki Super-Babki  
Odcinek nr 153

# AGATA TUSZYŃSKA – pisarka



## Polecane/Omawiane książki:

- [1] **Kobieta metafizyczna. Rozmowy Artura Cieślara. Wydawnictwo INANNA, Wydawnictwo Jacek Santorski & Co. Agencja Wydawnicza, Warszawa 2005.**
- [2] **Agata Tuszyńska: Rodzinna historia [lęku](#). Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011 (pierwsze wydanie 2005).**



Agata Tuszyńska<sup>1</sup> jest kolejną Bohaterką naszej serii. Wyższe studia ukończyła na Wydziale Wiedzy o Teatrze PWST<sup>2</sup> w Warszawie, **doktorat z nauk humanistycznych** uzyskała w Instytucie Sztuki **Polskiej Akademii Nauk (PAN)**. Polska Akademia Nauk jest instytucją o wysokim prestiżu i najwyższym poziomie naukowym. Nasza Heroina jest zatem z wykształcenia historykiem teatru, ale jest też znaną pisarką<sup>3</sup>, co wyjątkowe wśród naszych bohaterek.

Dla naszej serii istotnym jest iż ma stopień naukowy doktora. W latach 1987–1992 pracowała jako **adiunkt** w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk<sup>4</sup>. Osiągnięcia naukowe jego (IBL) pracownic były już opisywane w naszej serii. W latach 1996–1998 wykładała w Centrum

<sup>1</sup> <http://www.agatatuszynska.pl/>; strona BOHATERKI.

<sup>2</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Akademia\\_Teatralna\\_im.\\_Aleksandra\\_Zelwerowicza\\_w\\_Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Akademia_Teatralna_im._Aleksandra_Zelwerowicza_w_Warszawie); obecnie Akademia Teatralna.

<sup>3</sup> [https://en.wikipedia.org/wiki/Agata\\_Tuszy%C5%84ska](https://en.wikipedia.org/wiki/Agata_Tuszy%C5%84ska); strona po angielsku, gdzie mamy informację, iż Jej książki były **tłumaczone na 13 języków**.

<sup>4</sup> <https://ibl.waw.pl/>; oficjalna strona instytutu.

Dziennikarstwa w Warszawie, a od 2001 roku wykładała sztukę reportażu i wywiadu literackiego **na Uniwersytecie Warszawskim**. Od 2011r. jest związana z Instytutem Reportażu w Warszawie. Czasem omawiana jest jedna książka o Bohaterce, czasem więcej. Tym razem mamy dwie, aby wszechstronniej przybliżyć Jej postać. Czy jest powszechnie znana (?), w kręgach miłośników książek historycznych – zapewne tak, ale powszechnie – chyba nie aż tak?

Gdy eseista wypożyczał publikację [1] z biblioteki, pracownica wyklikała hasło w Wikipedii i wybuchnęła sarkastycznym śmiechem – „córka Bohdana Tuszyńskiego” – jakie to idiotyczne, aby wybitną kobietę, przedstawiać poprzez Jej ojca. Eseista ma prawie 70 lat i pamięta Bogdana Tuszyńskiego z radia oraz telewizji. Był to jeden z najbardziej znanych i popularnych dziennikarzy sportowych.

Omawiane książki wzajemnie się uzupełniają: [1] to wywiad, natomiast [2] to historia rodzinna naszej Heroiny napisana z niewyobrażalnie wielką miłością. Składanka [1] ma nietypowy format, zbliżony do kwadratu. Są i inne postacie, m.in. Jadwiga Staniszkis, która ma już odcinek w naszej serii. Książka ma twarde okładki, jest zszywana, autor tej publikacji jest pełen uznania i szacunku dla swoich rozmówców. Książka ma bardzo szerokie marginesy, gdzie umieszczane są pojedyncze zdania dla ich uwypuklenia. Pierwsze zdanie na marginesie: „Podróże poruszają jej duszę. A gdy dusza jest w ruchu, człowiek się rozwija jak kwiat”. W znacznej części tego wywiadu Bohaterka mówi o swoich podróżach, ale wspomina też o pracy pisarki. Praca naukowa nie jest omawiana. Jest wiele myśli, pod którymi eseista może się podpisać. Eseista nigdy nie jeździ na wakacje na plażę, do jednego miejsca. Zawsze jest to zwiedzanie, poznawanie – Jej motto świetnie to przekazuje.

Kolejne zdanie na marginesie: „Moją religią są podróże”. A w książce [2] pisze iż z domu nie wyniosła żadnej religii – ani katolickiej (po ojcu) ani judaizmu (po mamie). Często podróże związane są z pisaniem kolejnych książek, strona 158 – „właśnie wróciłam z Kazimierza<sup>5</sup>, za trzy tygodnie wyjeżdżam do Kanady”. Warto poznać Polskę, warto poznać inne kraje, aby zrozumieć siebie oraz obecne czasy.

---

<sup>5</sup> Mamy zdjęcia z Kazimierza przy okazji dwóch Bohatek naszej serii Marii Kuncewiczowej oraz Zofii Mitosek.

Heroina mówi o sobie (str. 162): „Po angielsku, francusku i rosyjsku mogę rozmawiać i wyklądać”.[!!!] To stała cecha Postaci z naszej serii. Eseista wyklądał po angielsku, a po rosyjsku czytał doktoraty (jako współ-promotor zagraniczny), dyskutował, pisał poprawki oraz opinie. Doktoranci byli z Kazachstanu. Eseista może rozmawiać też po niemiecku i hiszpańsku.

Warto brać przykład z naszych Bohatek, coraz więcej studentów to rozumie, ale chyba ciągle za mało.

Na pytanie autora książki – czy gdzieś poczuła się obco – odpowiada: „w Rosji, zwłaszcza w Moskwie”. O Moskwie pisze iż jest to miasto „olbrzymie, s p u s t o s z o n e”, a rozmowę przeprowadzono przed 2005 rokiem. Teraz już długo do Moskwy nie pojedziemy... Bohaterka jeździła po Rosji pociągami – do Petersburga, Nowosybirsk i Irkucka, gdzie jechała „ślądami polskich zesłańców”. Pisze o rozwarstwieniu społeczeństwa, o żebrzących i tzw. „nowych Rosjanach” – bogaczach, z super domami, super samochodami, ... wczasy zimowe w Szwajcarii, letnie w Hiszpanii, mniej bogaci w Turcji lub Egipcie.

Eseista był w Moskwie na wycieczce/objazdówce z biura podróży, na konferencji z Grafów i Sieci, przejazdem na inną konferencję do Łżewska. Naukowcy to ludzie kulturalni, znający języki obce, bywali w świecie – znajomy był na stypendiach w Szwajcarii oraz w Niemczech, ale kto słucha ich głosu???

Dalej mamy: „Dziwne, ale źle znoszę pobyty w Niemczech...”. Sprawa wyjaśni się w drugiej książce.

Nie streszcza się książek. Każdy musi sam sięgnąć do oryginału. Eseista zapewnia, że warto.

Bohaterka (str. 167) uważa, mówi iż <<nie można **poznać świata** nie wychodząc z domu>>. Z kolei Ona musi dotknąć [miejsc] rękami, nogami... Ludzie dziwili się, iż jedzie do wsi Leoncin, gdzie urodził się żydowski pisarz Singer.

To samo robi eseista – chcąc wykonać zdjęcia bohaterek lub miejsc powiązanych np. pomników, obrazów, tablic pamiątkowych, (o ile są) muzeów, ewentualnie dzieł – jeśli są artystkami – jeździ właśnie do tychże miejsc. Tak planowane są każde wakacje eseisty.

W tym wywiadzie Bohaterka także pisze (powtórzmy) iż „nie dostałam w domu religijnego wychowania”. Pisze także o swoim pisarstwie... O sobie jako kobiecie np. „bezpieczeństwo daje drugi człowiek, mój mężczyzna”<sup>6</sup>.

Na koniec dodaje: „mam wiele planów, tak napięty harmonogram”, „może mam w głowie za dużo projektów literackich...”. Te wypowiedzi pokazują iż osiąga się dużo, gdy ma się ściśle, konkretne plany, a nie westchnienia, jałowe gadanie... Warto wziąć przykład z naszej BOHATERKI. Warto przeczytać i przemyśleć.

Druga książka to wręcz arcydzieło pochwała miłości rodzinnej<sup>7</sup>. Słowo „lęku” na okładce jest prawie niewidoczne!!!, a wewnątrz jest wypisane na czarno, dla odróżnienia od szarej czcionki pozostałych słów. Książka [2] ma miękkie okładki, 424 strony, format jak mały zeszyt szkolny, jest sklejana. Papier dość gruby, dlatego całe dzieło oceniamy jako bardzo grube. Na okładce jest kilka zdjęć Autorki w wieku 2-3 lat, mamy, ojca – w różnym wieku. Dedykacja brzmi „Moim Rodzicom”. Autorka wprost pisze iż małżeństwo rodziców się rozpadło. Pisze jak kochała i kocha Ich Oboje. Była ochrzczona. Ojciec był Polakiem, katolikiem. Mama była Żydówką, na początku ukrywała to przez wszystkimi, nawet przed własnym dzieckiem. Powiedziała o korzeniach rodzinnych dopiero kiedy córka miała kilkanaście lat (18-19 lat). Mama (Halina) z Babcią uratowały się z Holokaustu. Są spisane wspomnienia mamy.... Złapane przez tzw. granatowych policjantów musiały się wykupić, mama miała ukryte złoto, ..., w końcu udało się. Strona 11: „mama z babką ukrywały się w niewielkim mieszkaniu na ul. Krasieńskiego 18” ... Niestety ktoś się dowiedział. Musiały natychmiast szukać nowego lokum. Bohaterka pisze iż „dziedziczy się lęk”. W innym miejscu pisze iż historia uratowania Swojej mamy śni się JEJ jako koszmar, ma różne warianty ... „Nie umiem się od niej uwolnić”.

Czy ktoś to zrozumie? Ale warto przemyśleć.

W pierwszych latach komunizmu w Polsce. Szpicle weszli wszędzie. Ojciec jeszcze jako narzeczony został aresztowany za opowiadanie kawałów gdzie

---

<sup>6</sup> <https://viva.pl/ludzie/wywiady-vivy/trwala-byla-przy-nim-w-chorobie-czy-smierc-mozna-oswoic-historia-agaty-tuszynskiej-ihenryka-dasko-138348-r1/>; Generalnie nie pisze o swoim życiu prywatnym – o mężu – o dzieciach. W dzisiejszych czasach trzeba chronić swoją prywatność. Choć w cytowanym wywiadzie jednak pisze o mężu. Nazwiska nie zmieniła.

<sup>7</sup> <https://forward.com/culture/343837/agata-tuszyska-knew-she-was-jewish-but-couldnt-talk-about-it/>; recenzja książki po angielsku.

naśmiewał się z Rosjan i Żydów. Mama ratowała go wstawiając się za nim na SB, .... że nie takie te dowcipy straszne skoro ona Żydówka go kocha. Wyszedł, zostali małżeństwem. Podobno nadal opowiadał kawały naśmiewające się z Żydów – co za absurd. Czy to było przyczyną rozpadu związku? Mimo wszystko Bohaterka ma mieszane uczucia, i kocha ojca i ma do niego żal. Co ciekawe jest do niego podobna, co nawet cieszyło mamę iż córka nie ma wyraźnych rysów żydowskich, nikt nie będzie nic rozpoznawał, pytał, dociekał... Czyż nie dziwnie i przerażająco to brzmi?

Każdy sam musi przeczytać, jest to niezwykle wzruszające i piękne. Książkę kończy - swego rodzaju podsumowanie - zestawienie krewnych – s. 414 „Rodzina mojego Ojca” – 6 osób, pradziadek, prababcia, babcia, siostra babci, dziadek i ojciec. Każda z osób ma zdjęcie legitymacyjne. Potem „Rodzina mojej Mamy” – tu pradziadek i prababcia nie mają zdjęć, zaginęły przecież wszystkie dokumenty, albumy zdjęć, wszelkie pamiątki... Została tylko pamięć. Babcia ze swoją matką zginęła w Treblince. Dziadek Samuel (Szymon) Przedborski, absolwent Politechniki Warszawskiej, oficer Wojska Polskiego, przeżył wojnę w oflagu. Ojciec eseisty miał kilka siostr – wujek Andrzej Reczuch (mąż Magdaleny) też przez 5 i pół roku siedział w oflagu. Mało o tym opowiadał. Wyzwolony przez Rosjan – miał dla nich podziw, iż zdołali go uwolnić.

Wracamy do rodziny Bohaterki - Ciocia Bronka umarła w USA. Gdy Autorka pisała tę książkę, żył wuj Marian Marzyński – mieszkał w USA. Jak pisze Bohaterka, książkę pisała **przez 4 lata**. Jest ok. 20-30 fotografii. Wszystkie są czarno-białe. Książka zaczyna się od Jej dzieciństwa i lat szkolnych. Potem omawiając kolejnych krewnych cofamy się w czasie nawet do XIX wieku.

Wracamy do Jej dzieciństwa. Skoro ojciec odszedł to Ona już nie była u I komunii świętej. Bohaterka pisze iż „zazdrościła innym dziewczynkom białych sukienek”.

Strona 31, Bohaterka pisze: „rodzina mojej mamy mieszkała na terenach Polski od dwóch stuleci”, w mieście Łęczycza, ok. 100 km od Warszawy.

Rozdział – str. 37 – „Dom”, podrozdziały to np. Bogdan I, Halina I, Bogdan II itd. Ojciec Bogdan uczył się w czasie wojny na tajnych kompletach i pracował. Ale uczenie się było zakazane przez Hitlerowców ... „zawsze ktoś obstawiał ulicę, by w razie czego alarmować o nadejściu żandarmów”. W wyzwolonej Łodzi, w normalnej już szkole, redagował gazetki, czytał „Przegląd Sportowy”,

chodził jako kibic na rozgrywki sportowe. Był na mistrzostwach Polski w boksie w 1946. Gdy miał 15 lat dano mu pierwsze zadania dziennikarskie dla gazety „Kurier”. Zdał maturę, na studia pojechał do Warszawy. Rozdział „Halina I” zaczyna się od słów: „Nie ma zdjęć. Ani jednego z Łęczycy. Ani jednego z mamą”... W 1945 roku rozpoczęła naukę, musiała nosić okulary. „Nie chciała oglądać się za siebie. Za nią, w niej był tylko strach”. Skończyła studia. Była dziennikarką.

Potem rozdział „Łęczycyca” – szukanie rodzinnych korzeni, chodzenie po śladach, „odtworzenie” postaci i miejsc na podstawie wspomnień. Strona 185 – pierwsze zdania rozdziału: „W Łęczycy – na miejscu cmentarza – nie ma cmentarza”.

Autorka podaje – gdy wiadomo – imiona Polaków, którzy pomagali uratować się Jej krewnym. Eseista miał możliwość i „przywilej” słuchania przez rok wykładów z fizyki dr Andrzeja Sycza<sup>8</sup>. Po latach eseista dowiedział się iż jego rodzina uratowała jedną żydowską dziewczynkę. Sam wykładowca się tym nigdy nie chwalił. Promieniował pogodą ducha, szlachetnością i mądrością. Skoro przez setki dni mógł zginąć, a przeżył – tak się wydaje – mógł czcić każdy dalszy dzień życia. Zapewne stąd jego radość życia, którą potrafił przekazać swoim studentom.

W innych publikacjach Autorka pisze o swoim mężu i jego śmiertelnej chorobie. Los bywa niepojęty.

Pani Agacie Tuszyńskiej udało się z okruchów wspomnień (po latach pracy) napisać ponad 400 stron o rodzinie...

Książka (jak i poprzednia) jest gorąco polecana.

---

<sup>8</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej\\_Sycz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Sycz); o wykładowcy eseisty; notka o tym iż otrzymał on dyplom „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.

## INNE PUBLIKACJE BOHATERKI

- (a) TUSZYŃSKA, Agata. *Rosjanie w Warszawie*. Instytut literacki, 1990.
- (b) TUSZYŃSKA, Agata. *Narzeczona Schulza*. 2015.
- (c) TUSZYŃSKA, Agata. *Vera Gran-The Accused*. Knopf, 2013. (jest też wydanie po polsku)
- (d) TUSZYŃSKA, Agata. *Zamieszkałam w ucieczce*. Stowarzyszenie Literackie "Kresy", 1993.
- (e) <https://agatatuszynska.com/images/familyhistory/GLOBEMAIL.pdf>; Tuszynska, Agata. "Family history of fear." (2017): 381. Recenzja po angielsku publikacji naszej BOHATERKI.
- (f) TUSZYŃSKA, Agata, et al. Listy Bezimiennej. In: *Schulz/Forum*. Fundacja Terytoria Książki, 2012. p. 83-94.
- (g) TUSZYŃSKA, Agata, et al. J [...], Juna, Józefina. In: *Schulz/Forum*. Fundacja Terytoria Książki, 2014. p. 43-52.
- (h) TUSZYŃSKA, Agata, *Singer. Pejzaże pamięci*, Wydawnictwo Marabut, Gdańsk 1994
- (i) TUSZYŃSKA, Agata, *Wygrać każdy dzień*, Wydawnictwo Diana, Warszawa 1996  
(biografia Hilarego Koprowskiego, twórcy szczepionki przeciwko wirusowi polio)

Przy okazji

<https://www.dw.com/pl/ocalona-z-holocaustu-margot-friedlander-odnalaz%C5%82am-inne-niemcy/a-46144325>; Deutsche Welle.

<<[...] ocalona z Holocaustu Margot Friedlander, która swoje losy opowiedziała w książce „Versuche, dein Leben zu machen: als Jüdin versteckt in Berlin” („Spróbuj urządzić sobie życie: jako Żydówka ukrywająca się w Berlinie”).>>

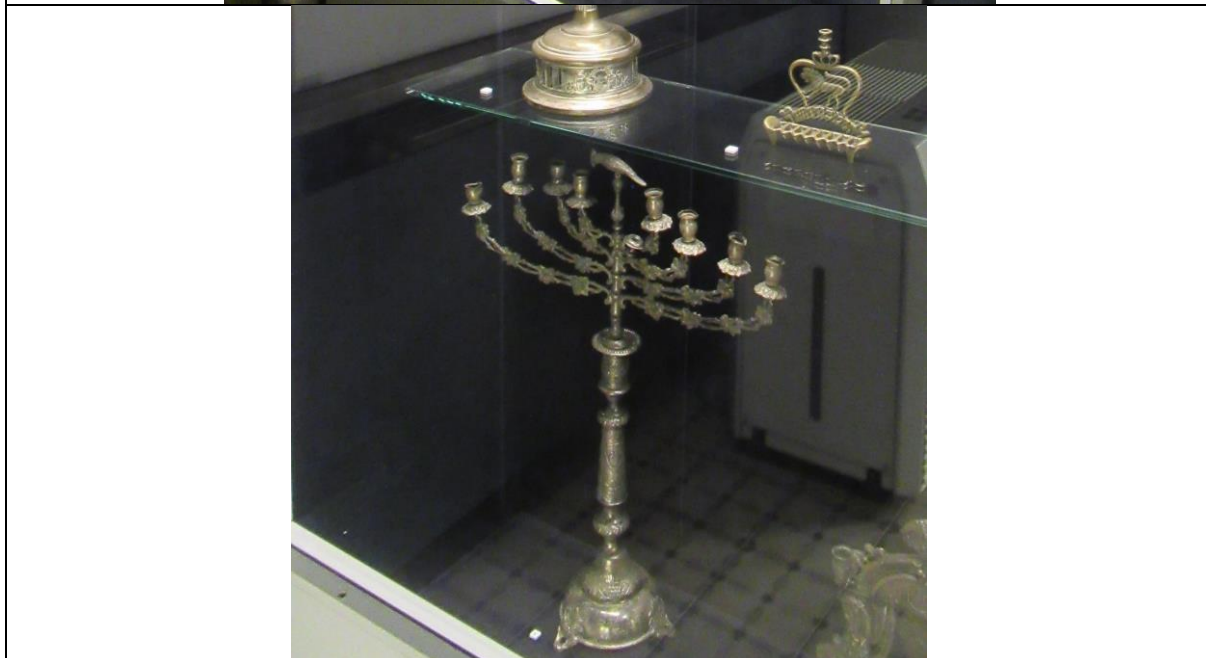
### UWAGA

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Agata\\_Tuszy%C5%84ska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Agata_Tuszy%C5%84ska); [https://en.wikipedia.org/wiki/Agata\\_Tuszy%C5%84ska](https://en.wikipedia.org/wiki/Agata_Tuszy%C5%84ska); m.in. Jej zdjęcie oraz szeroka lista publikacji naszej BOHATERKI oraz lista tłumaczeń na wiele języków obcych. /po angielsku/



ZDJĘCIA PRZY OKAZJI

Muzeum Etnograficzne  
w Warszawie







Śląskie Archiwum Cyfrowe  
Synagoga w KATOWICACH



Synagoga Wielka w Katowicach.  
Wrzesień 1939. Widok od ul. A. Mickiewicza



Wrzesień 1939. Widok od ul. P. Skargi



Murale w Warszawie





Zarys muru wokół Getta w Warszawie





Bielsko-Biała Muzeum Historyczne – mieści się z Zamku Sułkowskich



Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej; Artefakty z czasów II wojny światowej; m.in.:

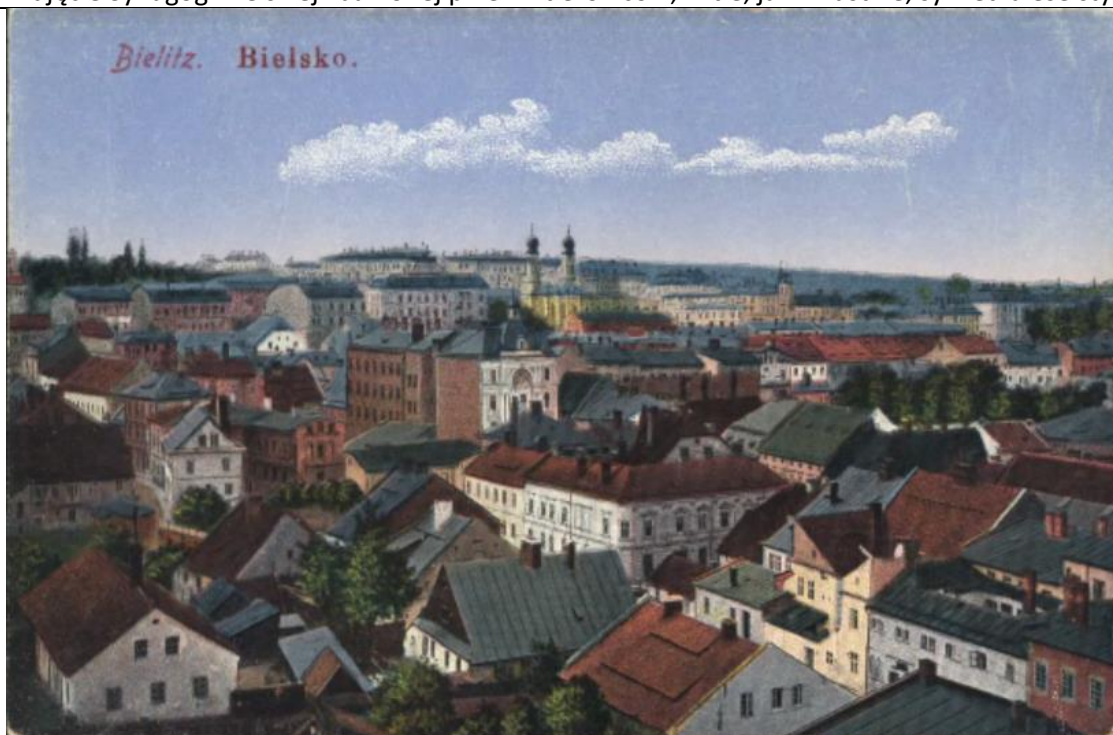
Ulotka **DAS JÜDISCHE KOMPLOTT** tzn. „Żydowski Spisek”, mająca wywołać nienawiść...



Synagogi w Bielsku-Białej (wyżej w Bielsku; poniżej w Białej)  
 Obie zburzone przez Hitlerowców



Zdjęcie Synagogi Bielskiej zburzonej przez Hitlerowców, w tle, jak w lustrze, sylwetka eseisty

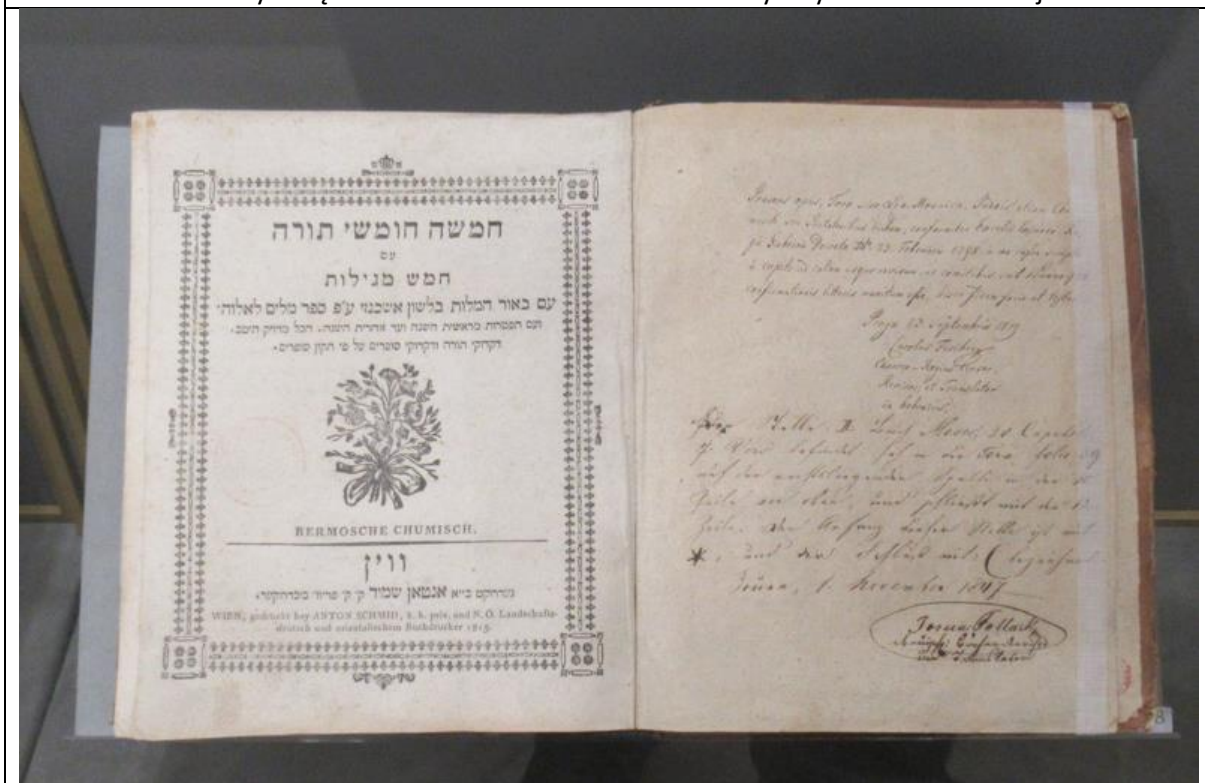


Śląskie Arch.Cyfr. – panorama Bielska z wieżami synagogi



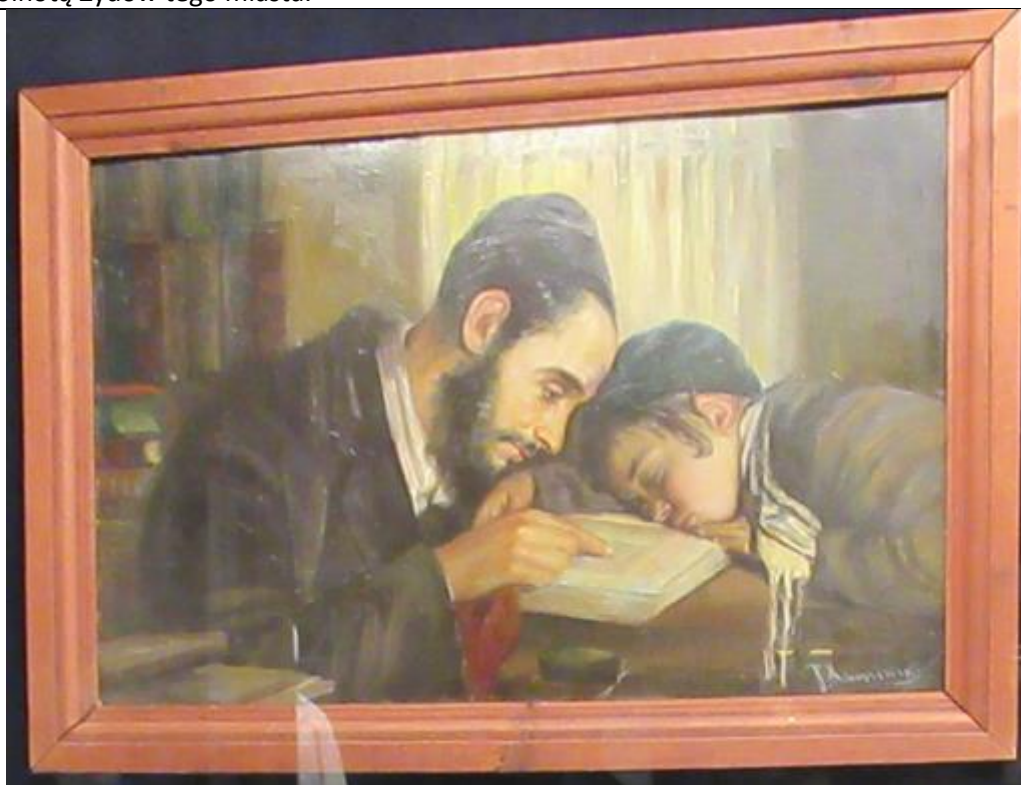


Obiekty związane z Judaizmem w Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej





W odcinku o Gerdzie Weisman-Klein są zamieszczone inne zdjęcia z Bielska-Białej, związane z wspólnotą Żydów tego miasta.



Muzeum Etnograficzne w Warszawie



## Stara Synagoga w Krakowie – obecnie Muzeum Narodowe (oddział)



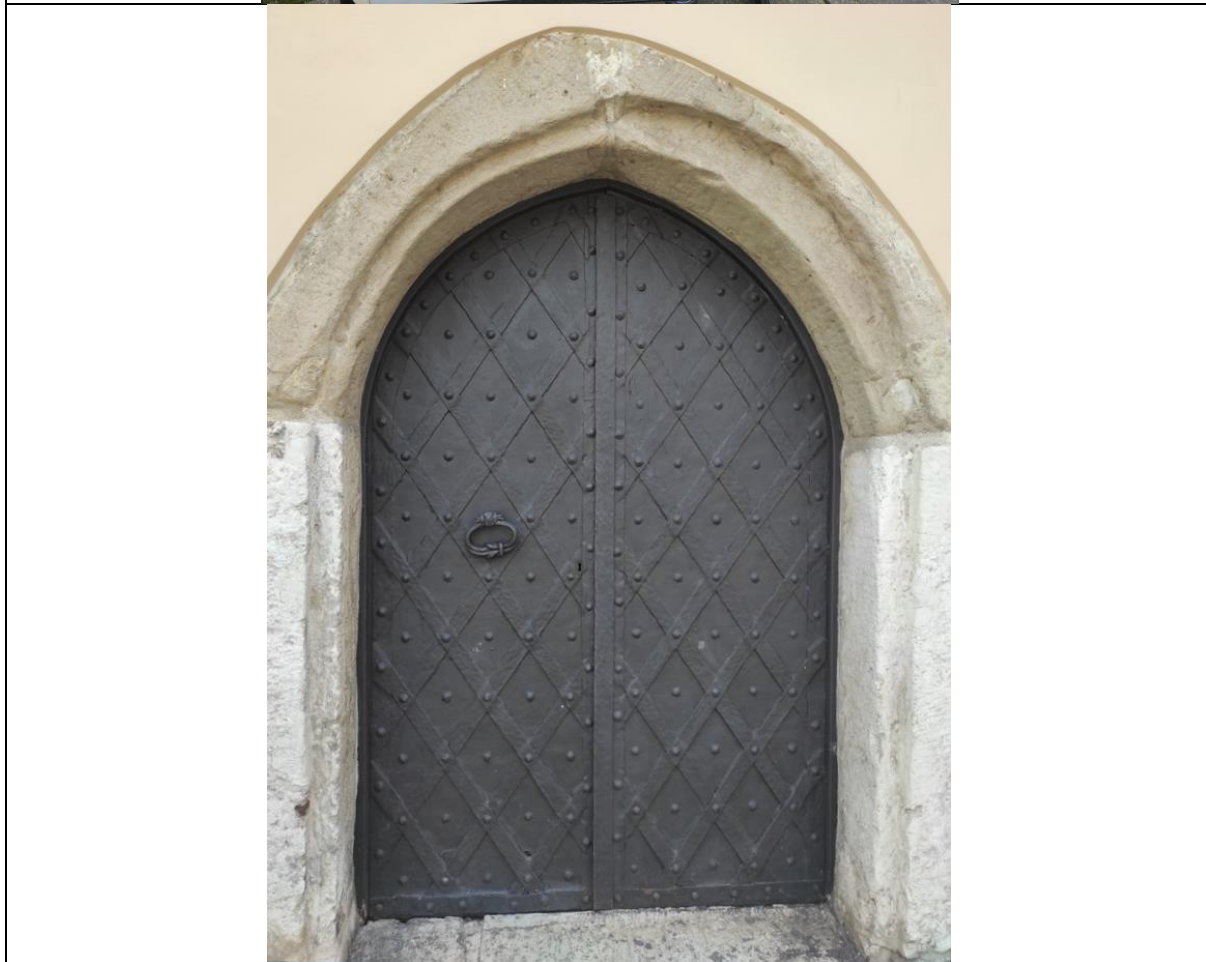




















Figura przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie  
(z gęsim piórem w ręce)

Dziękuję władzom oraz Muzeom tj. Muzeum Historycznemu w Bielsku-Białej, Muzeum Etnograficznemu w Warszawie oraz Muzeum Narodowemu w Krakowie) za możliwość robienia zdjęć oraz ich publikowania.

Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak.